

GOŚNIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających w miejscu 2 zł. 25 gr. Cena poleynego numeru 10 groszy. Konto czekowe Poczłowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Sklep „Cońca Częstochowski”, ul. P. Marji 26. Tel. nr. 50.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. Panny Marji 52. Tel. 245. Skrzynka pocztowa 43.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEN: Za wiersz milimetrów przed tekstem 10 gr. W tekście i nadesłane 30 gr., za tekstem 20 gr. Drobne ogłoszenia: wiersz napisowy 5 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 1.50 zł. Ogłoszenia zamieszczone i mały abonament 50 % drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 % drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 50 % droższe. Ogłoszenia skóśne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100 % droższe.

Rozwziki angielsko-sowieckie.

Jedną z głównych przyczyn rozdzików anglo-sowieckich tkwi w linii politycznej bolszewików na wschodzie. Bolszewizm nie jest niebezpieczny dla królestwa angielskiego, bardzo natomiast jest niebezpieczny dla angielskiej kolonii, gdzie w swej propagandzie komunizmu jednoczą hasła narodowe z socjalnymi i gdzie pod płaszczykiem propagowania walki „kolonistów” z „zaborcami” budują oni swe pozycje socjalne, jako punkty wyjścia dla przyszłej ekspansji bolszewizmu na wschód. Akcja ta prowadzona jest w imię starej „prawdy komunistycznej”, głoszącej, że przyszłość bolszewizmu jest na wschodzie, że „wzniecenie pożaru rewolucji światowej na zachodzie możliwe będzie dopiero wtedy, kiedy cały wschód stać będzie w płomieniach rewolucji bolszewickiej.

Wielka Brytania zainteresowana jest w utrzymaniu pokoju na wschodzie azjatyckim, bolszewicy natomiast usiłują kurczowo wywołać to „ruchawkę”. Na tem właśnie polega zasadnicza różnica poglądów między dwiema siłami politycznymi ścierającymi się ustawicznie, już to w formie spokojniejszej, już to gwałtowniejszej, na terenie Indji i Persji.

W tych dniach Moskwa uczyniła nowy krok w swej polityce wschodniej — krok, który niewątpliwie Anglikom sprawi „nowe nieprzyjemności”. Chodzi mianowicie o to, że czerwona międzynarodówka zadecydowała o publikacji wezwania do IX ogólnomiędzynarodowego kongresu związków zawodowych, w którym bolszewicy nawołują robotników indyjskich do wejścia na drogę walki klasowej. W wezwaniu tem moskiew. międzynarodówka zawodowa wskazuje na znaczenie strajków, które w czasach ostatnich miały miejsce w licznych ośrodkach przemysłowych Indji, stwierdzając, że „dotychczasowe praktyczne, nabyte przez masy w ciągu kilku miesięcy walki klasowej, jest najpotężniejszą zdobyczą proletariatu indyjskiego w całej jego historii”.

Dalej wezwanie moskiewskiej międzynarodówki zawiera cały szereg bezpośrednich instrukcji w przedmiocie dalszej walki klasowej proletariatu indyjskiego. Trzeba po znać wszystkie słabe i silne strony ruchu, — czytamy dalej w cytowanym wezwaniu, — trzeba z tego następnie wyciągnąć należyte wnioski i skorzystać z nich w dalszej walce. Dalej omawia wezwanie soby, stosowane przez Anglię w celu wzmocnienia swych wpływów w Indjach, podkreślając, że robotę o „brytaniacji” Indji prowadziła nietylko angielska działająca konserwatywny, lecz i przedstawiciele umiarkowanych partii socjalistycznych. „Robotnicy indyjscy mogli się przekonać, — mówi dalej wezwanie międzynarodówki moskiewskiej, — że przedstawiciele angielskiej partji pracy (Graham Pol i in.) oraz przedstawiciele rady generalnej angielskiej trade-unions (Purcell, Tom Shaw i in.) mają jedno tylko zadanie do spełnienia: odciągnąć szerokie masy od walki rewolucyjnej z imperjalizmem angielskim”.

Celem wezwania moskiewskiej międzynarodówki zawodowej do kongresu indyjskich związków zawodowych jest przeciągnięcie proletariatu angielskiego na stronę Moskwy. Wynika to najlepiej z następujących słów wezwania: „...niezbędny jest kontakt organiczny z

6. + p.

Tekla Aleksandra Anczykowska

Wdowa-Emeryka.

Opatrzona św. Sakramentami po długich cierpieniach zasnąła w Bogu dnia 18 listopada 1928 r., przeżywszy lat 80

Wyprowadzenie drogi nam zwłok, z domu Nr 2 przy ulicy Jasnej, do kościoła św. Rocha, odbędzie się we wtorek dnia 20 listopada r. b., o godz. 9 rano, a po nabożeństwie żałobnym, pogrzeb na cmentarzu miejscowym.

Na smutne te obrzędy zapraszają życzliwych pamięci Zmarłej
Synowie, Synowe i Wnuki.

ba w dostatecznej mierze niezadowolone Anglii z powodu wschodniej polityki Moskwy, stojącej pod znakiem ekspansji komunizmu na wschód.
Ceps.

sza z myślą popierania armji polskiej, walczącej pod własnym sztandarem, widziała napływające na te rytoryum jej, zajęte jeszcze przez wrogów, rzese ochotników polskich, pragnących wnieść swój udział do ofiar, poniesionych z wspólną sprawą, a jednocześnie ubiegać się o tryumf swych narodowych rewindykacji. Nie potrafiłbym zapomnieć przy tej sposobności o wybitnych patriotach, którzy mieli tak wyraźną wizję przyszłości Polski, tak gorącą wiarę w jej przeznaczenie, a którzy wzięli tak ogromny udział w dziele odbudowy, przedewszystkiem o Marszałku Piłsudskim, którego powrót do Ojczyzny rząd pana pragnął obchodzić uroczysto, jako wybitną datę w dziejach kraju. Odbudowa Polski, przy której współdziałałem jako szef rządu — z czego radość moja nie będzie nigdy zbyt wielką — w chwili, gdy zarysowały się już losy Wszecho-krainy, wprowadziła do grona nie zwieszłych, narodów naród szlachetny, rozumułowany w postępie, świadomy obowiązków, jakie stwarza dlań zamowane w Europie miejsce, a który w okresie kilku lat potrafił dokonać w dziele organizacji i uwydatnienia wartości posiadanych zasobów, wysiłkę wspaniały i pełen obietnic na przyszłość. O tej przyszłości właśnie myślę dzisiaj z zauraniem, pewny, że usankcjonuje ona wielkość Polski i patrzeć będzie jak pomiędzy naszymi dwoma krajami trwa w dalszym ciągu ścisła współpraca odpowiadająca ich wzajemnym interesom, jak również ich wspólnej woli zapewnienia ładui i pokoju w świecie”.

Wielkie zbrojenia morskie Niemiec

Plany budowy nowych pancerników i krążowników
Berlin. — „Vossische Zeitung” donosi: Kierownictwo marynarki wojennej niezależnie od budowy pancernika „A”, planuje budowę dalszych trzech pancerników oraz zaimięzra kontynuować budowę dwu krążowników „D” i „E”, z których pierwszy kosztować będzie 36 mil. mk., drugi zaś 41 milionów.

Uchwalona wczoraj przez Reichstag druga rata na budowę pancernika „A” wyniesie 13 mil. mk., a cały koszt budowy 80 mil. mk.

Rząd Waldemarasa silnie zachwiany

Opozycja gotuje się do akcji.
Kowno. — „Lietuvos Aidas”, dziennik półurzędowy donosi, że generał Daukantas, minister wojny obecnego rządu Waldemarasa nagle zdecydował się ustąpić. Dymisja jego została przez prezydenta Smetonę przyjęta.
Kowno. — W związku z ustąpieniem ministra wojny Daukantas, wybitnego reprezentanta obecnego kursu, oraz przedstawiciela wojskowych sfer, podtrzymujących gabinet Waldemarasa, rozszedł się po całym kraju niepokojące wieści o ciężkim konflikcie, który wybuchł między wojskowością a obecnym rządem Waldemarasa.

P. Dewey o pobyciu w Moskwie

Po rozmowach z Litwinowem, Briuchanowem i Piatakowem.

Moskwa. — Powracając do Warszawy, po 4-dniowym pobyciu w Moskwie, p. Charles Dewey, doradca finansowy rządu polskiego, oświadczył moskiewskiemu korespondentowi P. A. T.:
— Podróż do Moskwy w towarzystwie żony i dwójki dzieci odbyłem tylko dla naszej przyjemności i z względu na osobiste nasze zainteresowanie.
Naturalnie, jako doradca finansowy rządu polskiego, interesuje się organizacją finansową sąsiednich krajów, skorzystałem więc z mojej pierwszej bytności w Rosji, aby się z tą sprawą bezpośrednio zaznajomić.
Podczas pobytu w Moskwie pro-

siłem o rozmowę z wiceministrem spraw zagranicznych Litwinowem, ministrem skarbu Briuchanowem i zarządzającym bankiem państwa, Piatakowem. Zostałem przez nich przyjęty, przy czem omawialiśmy kwestje, dotyczące jedynie rządu sowieckiego. Polityka międzynarodowa nie była objęta żadną z tych rozmów.

Krótki, czterodniowy pobyt nie pozwolił mi na jakiegokolwiek szczegółowsze zbadanie obecnych warunków ekonomicznych kraju, wszelkie zaś niedostatek dokładne przestudjowanie tak obszernego przedmiotu mogłoby doprowadzić do fałszywych wniosków.

Uznanie Francji dla wielkości Polski

Depeza p. Brianda do Min. Zaleskiego.

Paryż. — Briand wystąpił do ministra Zaleskiego następującą depezę:
— W chwili, gdy Polska święci 10 rocznicę odzyskania niepodległości oraz uwolnienia z więzienia wielkiego patrioty, który miał otrzymać misję utworzenia rządu narodowego, pragnę przesłać Waszej Ekscełencji pozdrowienie oraz życzenia Francji, która ze swej strony obchodzi uroczystości ten dzień końca wojny i zwycięstwa armji. Zwracając przy tej okazji wzrok w

przeszłość, przypominam sobie tę przełomową chwilę, w której szef rządu angielskiego wystosował do cara gorący apel na rzecz Polski. Myśl moja powraca również do tych niezapomnianych chwil, w których Francja, wystąpiwszy pierw-

Niemiecki atak szalu

z powodu... święta 10-letnia?

Prasa niemiecka bez różnicy przekonaj politycznych dostała znowu silnego ataku szalu i z całym impetem rzuca się na Polskę.
Powodem do tego jest zarządzenie ministerstwa komunikacji, że o kazji uroczystości państwa polskiego wszystkie pociągi mają być ozdobione zielenią i chorągiewkami, o dworce w dniu tym mają wywiesić flagi. Zarządzenie to — rzecz naturalna, dotyczyło również dyrekcji gdańskiej P. K. P., z wyjątkiem ruchu przedmiejskiego tylko w Gdańsku oraz pociągów na linii Gdańsk — Malborg.

Po bezskutecznej „interwencji” domagającej się od Polski zniesienia powyższego zarządzenia (!) w stosunku do Gdańska, senat gdański wniosł... protest do komisarza Rzeszypospolitej oraz wysokiego Komisarza Ligi Narodów (sic!) oświadczenia, że rozporządzenie to obraża uczucia Gdańszczyzan (!).

Protestującemu senatowi gdań-

skiemu towarzyszy dzielnie prasa niemiecka, przekraczając przedewszystkiem zgodnie z dotychczasową taktyką stan rzeczy i twierdząc, że zarządzenie to zostało wydane tylko dla obszaru korytarza i wolnego miasta Gdańska (!!).

Ton artykułów i depezy nie odbiega od tradycyjnego poziomu pasywkiłowego prasy niemieckiej wobec Polski, o czem świadcza tytuły, jak np. „polska bezczelność” (!), „polska prowokacja” (!) lub też: „flagi polskie w wolnym mieście Gdańsku itp.”

Zachowywanie się prasy niemieckiej wobec Polski przekracza w ostatnich czasach wszelkie granice. Nietylko że dzienniki niemieckie jawnie i cynicznie podburzają niemiecką kmięjszość przeciw Polsce, nietylko że przekraczając fakta i kłamując w sposób najzwyczajniejszy lansują wiadomości fałszywe o Polsce, ale zaczynają się już mieszać w ściśle wewnętrzne sprawy polskie, jak rozporządzenia ministerstwa komunikacji.

TELEGRAMY

POD NOWEMI ZŁADAMI W RUMUNJI.

Wiedeń. — Dzienniki donoszą z Bukaresztu: Uchwala rady ministrów co do uzdrowienia życia publicznego w Rumunji wywołała w całym kraju wielkie zadowolenie. Prezydent ministrów Maniu odbył narady z przywódcami grupy niemieckiej i węgierskiej, a także z przedstawicielami partji socjaldemokratycznej.

SABOTAZE NA UKRAINIE.

Moskwa. — Akcja włościanstwa przeciwko rządowi sowieckiemu znowu zaostżyła się w okręgu Szachty. Spalono tam wielki młyn. W okolicy Kijowa zniszczona została przez pożar cegielnia i kilka magazynów, ze zbożem oraz cały szereg gmachów gospodarczych komunistycznej kooperatywy.

Z POWODU ZAMACHU NA KONSULA POLSKIEGO.

Praga. — Władze wykonawcze ukraińskiego komitetu w Czechosłowacji ogłaszają, w związku z zamachem na konsula polskiego w Pradze, iż zasadniczo potępiają terrorystyczny sposób walki politycznej i czyn Paszuka. Pasuk był nieznanym dotychczas komitetowi ukraińskiemu i tam nie rejestrowany.

ANTIPOLSKIE WYSTĘPY STUDENTÓW LITEWSKICH.

Kowno. — Były minister spraw zagranicznych dr. Puryckis, który jest członkiem Towarzystwa litewsko-ukraińskiego w Kownie, wygłosił na zgromadzeniu studentów mowę na temat zajść lwowskich i między innymi powiedział, że Lwów i Wilno wkrótce „odzyskają wolność”.

Po referacie Puryckisa studenci uchwaliłi prowokacyjną rezolucję w sprawie zajść lwowskich, a student Dagilis oświadczył, że młodzież litewska nie pozwoli, aby Polacy byli dopuszczeni do bałtyckiej Delegacji studentów na kongres studentów bałtyckich, który odbędzie się w Rydze, otrzymała polecenie, aby protestowała przeciw przyjęciu Polaków do tego Związku.

O WYNAGRODZENIE NIEMCOM ZA KLAJPEDE.

Kowno. — Rząd litewski przesłał komisji reparacyjnej w Paryżu notę, w której wyraża gotowość wypłacenia Niemcom odszkodowania za mienie rządu niemieckiego w kraju klajpedzkim, port, koleje, gmachy rządowe itp.
Rząd litewski gotów jest jednak wypłacić nie 142 miliony litów, które rządem reparacyjna żąda, a wymienionego tytułu, lecz 2 milio-

PULSA PUDRY

suche - płynne - prasowane
ryżowe - matowe - perłowe



ny litów. Zdaniem rządu litewskiego, suma 142 milionów lit. stanowczo nie odpowiada wartości niemieckiego majątku państwowego w kraju kapłedzkim, zwłaszcza, jeśli się weźmie pod uwagę koszty niezbędnej naprawy kolei, portu itd.

Do prowadzenia rokowań z komisją reparacyjną upoważniony jest przez rząd litewski radca poselstwa litewskiego w Paryżu, Dobkie wiczius.

LOKAUT W NIEMCZECH.

Berlin. — Parlament Rzeszy uchwalił wczoraj, aby rząd przyszedł z pomocą robotnikom, dotkniętym lokautem w całej Nadrenji. Odpowiednie fundusze przyznane będą gminom do dalszej dyspozycji. W myśl tej uchwały parlament zatwierdził wczoraj sumę 20 milionów marek na ten cel.

BRAK ZBOŻA W SOWDEPJI.

Moskwa. — Ceny zboża podnoszą się w dalszym ciągu. Zyto doszło do 12 rubli za centnar, mąka zaś średniego przeziarnia do 4 rubli za pud. Na zwykłe cen wypłynęły trudności komunikacyjne. Komisarz Ludowy komunikacji w związku z tem skasował ruch towarowy wzdłuż linii Samara—Kinel — Czelabińsk w celu zmniejszenia dowozu zboża do większych ośrodków i okolic, dotkniętych przez nie urodzaj.

ROZŁAM W PARTJI RADYKALNO-SOCJALISTYCZNEJ WE FRANCJI.

Paryż. — Partja radykalno-socjalistyczna postanowiła wstrzymać się od głosowania za wotum zaufania dla rządu, jednakże 8 członków partji nie zastosowało się do tego zarządzenia i głosowało za wotum zaufania dla Poincarégo. Po posiedzeniu izby deputowanych przez stronnictwa Daladier oświadczył, że złoży stanowisko przewodniczącego frakcji o ile poszczególni członkowie będą wyłamywali się z pod dyscypliny partyjnej.

ODZNACZENIA ŁOTEWSKIE DLA DOSTOJNIKÓW POLSKICH

Ryga. — Z okazji dziesięciolecia niepodległości Łotwy ma być wręczone prezydentowi Mościckiemu największe odznaczenie łotewskie czyli order Trzech Gwiazd. Minister Zaleski ma otrzymać order Trzech Gwiazd trzeciej klasy.

ROK JUBILEUSZOWY OJCA ŚW.

Rzym. — Czynnione są przez specjalny komitet przygotowania, celem uroczystego obchodu 50-lecia święcen kapłańskich Papieża Piusa XI. Rok jubileuszowy zaczyna się 20 grudnia, a skończy się 20 grudnia roku przyszłego. Oprócz

uroczystych modłów i procesji program obejmuje pielgrzymki z całego świata do Rzymu. Przewidziane też jest ogólne zbieranie ofiar, które będą przeznaczane na budowę seminarjów. Początek uroczystości jubileuszowych będzie obchodzony przez poświęcenie nowego kolegium w Rzymie, zaś koniec roku przez poświęcenie nowego ołtarza w kościele św. Karola w Rzymie, gdzie obecny Papież celebrował pierwszą swoją mszę w roku 1879.

NA KOLONIZACJĘ ŻYDOWSKĄ.

Moskwa. — Donoszą tu z Nowego Jorku, iż znany amerykański multimiliarder naftowy Rockefeller (junior) zawarł z Radzie Komisarzy 10 milionów dolarów na kolonizację żydowską w ZSSR.

ZIEMIA OBSUWA SIĘ NAD MORZEM CZARNYM.

Bukareszt. — Na całym rumuńskim wybrzeżu morza Czarnego zauważono bardzo ciekawe zjawisko, a mianowicie ziemia w wielu miejscach popękała i poziom morza podnosił się. Wpadająca w pobliżu Ekiene do morza rzeka, zniknęła zupełnie. W miejscowościach Cavarna i Balta uszkodzonych zostało kilka domów.

TRAGEDIA W KANALE LA MANCHE.

London. — Jedna z łodzi ratunkowych z Rye, wracając z miejsca katastrofy parowca łotewskiego „Alice” w kanale La Manche dostrzegła się w niezwykłe burzliwą strefę. Ołbrzymie fale załaziły łódź i zatopiły ją wraz z załogą i 17 rybaków.

Tragizm wypadku polega na tem jeszcze, że w pięć minut po odejściu łodzi, otrzymano radiodepeczę ze załogi tonącego statku „Alice” wziął na swój pokład parowiec nie miecki „Smyrna”. Po jakimś czasie fale wyrzuciły na brzeg zatopioną łódź i 12 ciał rybaków.

NARADA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa. — Do gmachu prezydium Rady ministrów przybył wczoraj o g. 12.45 w południe Marszałek Piłsudski i odbył naradę z p. premierem Bartlem.

Konferencja trwała pół godziny. Marszałek Piłsudski opuścił gabinet p. premiera w doskonałym nastroju. Jak można wnosić, narada dotyczyła sytuacji w Sejmie.

HOJNE OFIARY NA CELE PUBLICZNE PŁYNĄ DO RAK MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa. — Z powodu 10-lecia niepodległości poczyniono w tych dniach kilka ofiar na cele publiczne i oddano je do dyspozycji Marsz. Piłsudskiego.

I tak adwokąt warszawski p. Stefan Piłsudski-Winiatowicz, spokrewniony z Marszałkiem, przeznaczył 10 morgów gruntu w majątku swym w powiecie warszawskim do dyspozycji Marszałka, jako teren na sanatorium, względnie zakład leczniczy. Równocześnie ziemianin Antoni Wysocki z Podlasia o-

fiarował do dyspozycji Marszałka plac o powierzchni 3000 łokci kw. na Grochowie przy linii tramwajowej pod budowę domu dla instytucji społecznej.

Wreszcie p. Wyszyński, obywatel Krynicy, oddał do dyspozycji Marszałka piękną willę w Inowrocławiu.

CIĘŻKA CHOROBA POSŁA MARKA.

Warszawa. — Wicemarszałek Sejmu, prezes klubu PPS, dr. Zygmunt Marek uległ w czwartek 15 b. m. o godz. 10 przed poł. ciężkiemu atakowi apoplektycznemu.

Do mieszkanka chorego udał się natychmiast pp. marszałek Daszyński, wicemarszałek Woznicki i poseł Niedziółkowski. Stan pacjenta, przy którym czuwa przybyła wczoraj rano małżonka, jest tego rodzaju, że nie pozwala na widzenie się z nim. Poseł Marek uległ paraliżowi prawej strony ciała, połączonego z utratą mowy.

Wczoraj po południu odbyło się konsylium, w którym wzięli udział lekarze dr. Jan Kotłodziński i prof. Kazimierz Orzechowski.

SKAZANIE 6 AGITATORÓW MOSKOWY W POZNAŃU.

Poznań. — Wczoraj wieczorem zakończył się dwudniowy proces przeciw 10 poznańskim agitatorom komunistycznym, oskarżonym o kolportaż bibuły komunistycznej.

Skazani zostali: Alfred Bem na rok twierdzy, Małecki na 10 miesięcy więzienia, Fitzner, Majchrzak i dwaj inni na 6 miesięcy więzienia. Czterech uniewinniono.

Bem, który odpowiadał z wolnej stopy, został wobec wyniku rozprawy uwolniony.

ZLIKWIDOWANIE GNIAZDA ANARCHISTÓW W KRAKOWIE.

Kraków. — Aresztowano tu głównego technika federacji anarchi-



stycznej Hirscha Weidlinga, inkantacja jednej z firm materiałów białych.

Stał on na czele ekspozytury anarchystycznej w Krakowie, obejmującej swą działalnością całą zachodnią Małopolskę. Ekspozytura krakowska była w kontakcie z centralą anarchystyczną na Europie w Berlinie, skąd Weidling otrzymywał instrukcje. Wszystkie ekspozytury w Europie, jak wynika z papierów znalezionych u Weidlinga, należały do międzynarodowej anarchystycznej w Nowym Jorku.

W czasie, gdy Sacco i Vanzetti ponieśli śmierć na krzesle elektrycznym w Ameryce, federacja anarchystyczna w Polsce przygotowywała szereg zamachów politycznych. **JAK BANK POLSKI ZWALCZA BĘDZIE INFLACJĘ WEKSLOWĄ?**

Warszawa. — Bank Polski prowadził badania, jakie terrify wekslowe przyjęte są w poszczególnych gałęziach przemysłu.

W sprawie tej zwołana ma być konferencja przedstawicieli tych gałęzi przemysłu; na konferencji tej ustalone mają być terminy wekslowe, obowiązujące dla poszczególnych branż.

Tak ustalone terminy wekslowe

ma uwzględnić Bank Polski w swej polityce dyskontowej. Natomiast wiadomość o ogólnym ograniczeniu dyskonta Banku Polskiego do weksli 3-miesięcznych, jest nieprawdziwa.

O pośrednictwo Polski w stosunkach handlowych między Ameryką a Rosją.

Warszawa. — W sprawie wyjazdu p. Deweya do Moskwy agencja prasowa A. K. dowiaduje się ze źródeł najbardziej poinformowanych co następuje:

Wybór nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych, Hoovera, nastąpił wskutek poparcia udzielonego jego kandydaturze przez sferę przemysłową. Stery te jednak wzięły od p. Hoovera zobowiązanie, że umożliwił on nawiązanie kontaktu handlowego z sowietami. Stale wstrząsająca produkcja amerykańska musi szukać nowych rynków zbytu i właśnie eksport do Rosji sowieckiej miałby zaspościć nadmiar produkcji, zarysowujący się obecnie.

Nawiązanie bezpośredniego kontaktu z sowietami jest niemożliwe, albowiem Stany Zjednoczone nie mogą uznać sowietów ze względu politycznych de jure.

Wobec tego wytworzył się plan uzyskania Polski, jako kraju tranzycyjnego, przez który i za pośrednictwem którego zawierano by wszelkie transakcje.

Wychodząc z tych założeń, prezydent Hoover polecił p. Deweyemu udać się do Moskwy, a to celem omówienia z władzami sowieckimi całej sprawy. Załatwienie tego rodzaju leży również w interesie sowietów, które w chwili obecnej zależne są wyłącznie prawie od Niemiec, dostarczających maszyn, materiałów inwestycyjnych itd. na rynek sowiecki.

Zakupy uczynione przez Polskę w Stanach Zjednoczonych zwolniłyby rząd sowiecki od zależności wyłącznej od Niemców. O ile akcja p. Deweya powiedzie się, w Polsce ma powstać cały szereg przedsiębiorstw importowo-eksportowych z udziałem wielkiego kapitału amerykańskiego.

Lekarz-Dentysta Stanisław Parczyński
ul. Dąbrowskiego 6, piętro.
Przyjmuję od 10-ej do 1-ej i od 5-ej do 7

Kino „UCIECHA“ ul. Dąbr. 12.
Dzisiaj w poniedziałek 19 listopada rb. po raz ostatni można obejrzeć film „CYRK KING”
Atrakcje cyrkowe w największym amerykańskim cyrku. Dla młodzieży dozwolony.

FIRMA EGZYSTUJE OD 1905 ROKU.
Wytłoczym najpiękniejsze roboty w zakres **MALARSTWA** wchodzącego **PO CZERNO KOLOROWANYM** i na dogodnych warunkach.
Nowości Najnowsze wzory tapet krajowych i zagranicznych na rok 1929. **Nowości**
Częstochowa, Kościelna 31 **DZIAŁOWICZ**
Telefon Nr. 737.
PRZYJMUJE ROBOTY ZAMIEJSCOWE.

55) **KAROLINA ŚWIĘTA**
O ŚWICIE.
(Powieść z czeskiego).

Co ona mówiła, to powtarzał ci się tylko, co mu kazała to wykonywał, jak dalece mu się starczyła, jak żona była smutna to i on się zamuczał, jak wesoła, to się uśmiechał. Jeśli gniewała się na sługi, to aż czerwieniał z gniewu, jednym słowem był tak posłuszny jak najmłodsze dziecko, z którym ciotka co tylko chciała zrobić mogła.

Ze zaś ciotka we wszystkim mu dogadzała, więc nie wychodziła ani na krok i zwykle cały obiad przy nim przyprawiała. Dopiero, gdy zasypiała, obchodziła gospodarstwo swoje.

Ogromnie się cieszyła z mego przyjazdu, bo często nie miała kim się wyręczyć, a sama nie była w sta nie wszystkiego doglądać. Teklunia zaś nie lubiła pracy i gospodarstwem zająć się nie umiała, jedynym jej celem było: być piękną i wesołą.

— Teklunia nie bardzo chętnie zajmuje się gospodarstwem — mówiła mi ciotka — nadto jest na to żywa. Nie zamuszaj jej też do tego, niechaj się naszczepi swoją młodością. **Będzie jeszcze czas na pracę,**

Ja w dzieciństwie bardzo surowo byłam trzymana, dopiero gdy za mąż wyszłam, odetchnęłam trochę. Ale choć najlepszym w świecie miałam męża, nie nagrodziłam już sobie nigdy młodości, bez rozrywek i zabaw przepędzonej. Miałam już własne gospodarstwo, dziecię przyszło na świat, miałam więc już zajęcie i pracę. Niechajże więc Teklunia bawi się, póki się jej to podoba.

Ostatnie lata przepędziłam w tak mroźnym powietrzu, że czułam niewypowiedzianą radość z młodości i troskliwości ciotki. Pojęcia jej o wychowaniu nie były wprawdzie najkorzystniejsze dla Teklunii, nie byłoby jej szkodziło, gdyby z jakiegożkolwiek przeskądziła, w szkole pani radczyni, ale w tej chwili, nie wspomniałam sobie o tem. Cieszyłam się tylko z jej dobrego serca.

I o matce mojej inny zupełnie sąd dawała, niż tamta ciotka. A gdy jej powiadałam, że teraz dobrze się jej powodzi, że ojczym lepszym jest dla niej, widziałam prawdziwą radość w jej oczach. O Jarolinie nie więcej odmiennie wiedziała. Wyjechał, nie pożegnawszy się z nią nawet.

Dobry to chłopiec, ale dziwny jakiś. Co chwila coś nowego mu do głowy przychodzi. Ale cóż na to poradzić, już go nie przerobimy, I tak pocieszała mnie, i siesz-

Pocziwa ciotka, chcąc mi przyjemną zrobić niespodziankę, zaraz uwiadomiła Pawła o moim przyjeździe. Tym razem nie odmówił jej zaprosin i natychmiast przyszedł.

Siedzieliśmy wszystkie trzy przy wieczerzy, gdy drzwi się otwały i wszedł do pokoju.

Chciałam wstać, aby go powitać, ale radość moja tak była wielka, że mnie przykuła do krzesła.

I Paweł ukłonił mi się tylko, spoj rzał, ale jakie to było spojrzenie!

Na wezwanie ciotki, usiadł przy naszym stole, a choć głos mu drżał ze wzruszenia, rozpoczął jednak rozmowę.

Ja jakby rażona piorunem, słyszałam tylko dźwięk jego mowy, ale wyrazów rozebrać nie mogłam, za to ciotka z największą pilnością go słuchała, podając mu przymtem półmisek z rybą i zachęcając do jedania.

Opowiadał jej o handlu swoim, o stratach i przychodach, o zajęciach swych, a ciotka dosyć nasuchała go się nie mogła. Co chwila nachylała się do opowiadania jego dużo skorzysta i wedle jego rady handel swój urządził.

— Ktoby się był spodziewał, że całej rodzinie zaszczyt przyniesie, powtarzała co chwila, gdy Paweł zwracał się do sstry. **W odpowiedzi**

dać na jego dziecinne pytania. A każda pochwała, którą mu dawano stawała się dla mnie szczęściem niewypowiedzianem.

Ciotka nic nie przesadziła, Paweł przez tych lat kilka, dużo skorzystał. Prawdziwie panem stał się. Ubrawny bardzo starannie i wykwintnie, był dla każdego uprzejmy, grzeczny, a przytem bardzo przyjemny w rozmowie. Wyglądał wprawdzie starszej, niż był, na czołe jego widać było, że ciągle spekuluje, ale to mu dodawało tylko powagi.

Gdy sługa wywołała ciotkę w jakimś interesie, zwrócił się dopiero ku mnie.

— Bardzo mi przykro — rzekł on do mnie — że cię widzę znowu w zależności, Klarko moja, ale jeszcze zaradzić temu nie mogę, jeszcze czas jakiś cierpieć muszę, widząc, że służyć musisz na chleba kawałek. Mógłbym wprawdzie teraz już powieścić „bądź moja”, ale nie należą do tych egoistów, którzy kochają dla siebie tylko, aby jak najprędzej ukochaną osobę widać za żonę. Dopóki zapewnici ci nie będę mógł świętego losu, nie zaprowadzę cię do swego domu. Ze mną nie powinnaś nigdy poznać nędzy lub niedostatku, zanadto jestem dumny na to.

Jakże zacnym był Paweł w moich oczach, mówiąc w ten sposób. On mnie żałował. Czyż nie miałam pra-

wa być najszczęśliwszą z kobiet, widząc tak świętą z nim razem przyszłość?

Jakże czołem biłam przed jego rozumem i przecznością! Z wdzięcznością uściśnłam dłoń jego, innej nie mając odpowiedzi. Byłabym więc czność całą na niego czekała. Ogdy by go ojciec mógł styszał albo Jarolin! Gdzież była owa interesowność, która mu wyrzuciła?

Przy pożegnaniu, ciotka zaprosiła Pawła na obiad co niedziela, co też z przyjemnością przyjął. Oddał się wreszcie, grzecznie ukłoniwszy się Tekli, a spojrzawszy na mnie znów tym wzrokiem przenikającym.

Dopiero teraz przypomniałam sobie, że przez cały wieczór, ani po patrzył nawet na Teklunię.

Ona też z lekka mu kiwnęła głową i nie wstała nawet z krzesła, aby go pożegnać, a gniewny wyraz twarzy i tży do ocz jej cisnące, które napróżno ukryć usiłowała, jasno mi tłómaczyły, co się w niej działo.

— Dzisiaj jeszcze przebac mi Tekluniu, prosim ją, raz to ostatni był tak obojętny dla ciebie.

— Cóż mu mam przebaczyć? zapylała zmuszając się do śmiechu, — chyba, że mnie nie zaszczyca swoją uwagą? Nikt mi nigdy tak przeciwnym nie był od pierwszej chwili jak sam. Czuję to dobrze i dla tego idąc taką dla mnie obojętność.

Józef Wodzyński

Obywatel ziemski

Opatrzony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 19 listopada 1928 r., przeżywszy lat 78.
Wyprowadzenie zwłok z domu w folwarku Popów do kościoła parafialnego w Wasoszu odbędzie się dnia 21 b.m. (w środę) o godz. 9 rano skąd po nabożeństwie żałobnym pogrzeb na cmentarzu parafialnym.
Na smutne te obrzędy, krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają, pograżeni w głębokim smutku
Córka, Zięć i Wnuki.

KRONIKA

Wtorek
20
LISTOPADA

Dziś — Alberta b. w. Jutro — Feliksa Wal.
Wschód słońca o g. 7.52.
Zachód — o godz. 16.57.
Kalendarzyk historyczny: Statut niezwyczajny Kazimierza Jagiellończyka 1454 r.

Zebrań Komitetu obchodu rocznicy powstania listopadowego.
Dziś, we wtorek, o godz. 8-ej w. w Magistracie, pokój nr. 12, odbędzie się ogólne zebranie Komitetu obchodu rocznicy powstania listopadowego, na którym to zebraniu omówiony będzie program i porządek uroczystości. Inicjatorzy t. j. Związek Oficerów Rezerwy Okręg Częstochowski uprasza wszystkie władze, stowarzyszenia i organizacje o przysłanie swych delegatów na powyższe zebranie.

Z Akademii

wi-szem Gimnazjum państwowym
W ub. niedzielę wieczorem odbyła się w sali I Gimnazjum państw. uroczysta Akademia ku czci św. Stanisława Kostki i ku uczczeniu zaślę Czcigodnego Moderatorki Sodaliczki ks. prałata profesora M. Ciesielskiego z okazji 25-lecia Jego pracy pedagogicznej w Częstochowie. Akademię, urządzoną staraniem Sodaliczki przy Gimnazjum, zaszczycił swą obecnością J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina, przybyli również liczni przedstawiciele duchowieństwa i społeczeństwa miejscowego a całą salę wypełniła młodzież szkolna. Na pięknie udekorowanej scenie wśród zieleni i kwiecia widniał wizerunek św. Stanisława Kostki.

Akademię zgaśli przemówieniem prefekt sodaliczki uczeń B. Piłniak, który też w imieniu Sodaliczki złożył życzenia Czcigodnemu Jubilatowi, ks. prałatowi M. Ciesielskiemu. Następnie wspaniały chór uczniowski odpiewał „Kantatę jubileuszową” kompozycji prof. E. Makoszy pod batutą autora oraz potężny utwór „Standary polskie” Lachmana. Duższy referat na temat: „Św. Stanisław Kostka jako ideał młodzieży” wygłosił uczeń Plzak, przytaczając życiorys św. Patrona i wskazując na Jego życie, jako na wzór do naśladowania dla współczesnej młodzieży.

Drugą część Akademii wypełniły produkcje wokalno-muzyczne, a więc chór i orkiestra symfonicznej uczniowskiej pod batutą prof. E. Makoszy, tria w wykonaniu uczniów Nanasy, Szemerta i Kowalskiego, sola skrzypcowego p. M. Chorzelskiego przy akompaniamencie p. J. Piłniaka oraz deklaracje uczniów Olszewskiego i Marciniowskiego. Cały, nader obfity program stał na odpowiednim poziomie artystycznym, wszyscy zaś wykonawcy nagradzani byli hucznymi oklaskami.

Ze zjazdu kooperatystów w Częstochowie.

W ub. niedzielę odbył się w Częstochowie ogólnokrajowy Zjazd przedstawicieli spółdzielni, należących do Związku Spółdzielni Społecznych Rzplitej Polskiej, prowadzących piekarnie. Na zjazd, którego obrady ciągnęły się do godziny 12, przybyło ogółem 127 delegatów, reprezentujących 72 spółdzielnie, ponadto zaś przybyli przedstawiciele władz oraz 29-ciu nastyci. A więc obecni byli: p. starosta K. Kühn, p. prezydent Jarmulowicz, przedstawiciele wydz. a. praw, min. spr. wewn. pp. Wojnowski i Hubrych, przedstawiciel kierkiego Urzędu wojewódzkiego nacz. dr. Ostromecki, przedstawiciele

innych Urzędów wojew., dyrektor Banku Gosp. Kr. p. Ruchgaber, dyrektor Zw. Spółdz. wojskowych p. Enlender, dowódca intendyentury kpt. Frühauf, kierownik referatu a. praw. woj. kiel. p. Reszke, delegaci Związku Spółdzielni pp. Zerkowski i Cisek, przedstawiciel piekarni miejskiej w Krakowie dr. Daniszewski i in. Przewodniczył konferencję prezes Rady Nadz. Stow. „Jedność” p. Stawczyk.

Przed rozpoczęciem obrad przemówieniem powitał uczestników zjazdu dr. Ostromecki w imieniu Województwa, a p. prezydent Jarmulowicz w imieniu miasta.

Następnie w ciągu całego dnia z przerwą obiadową wygłaszane były rzeczowe i pouczające referaty, dotyczące wszystkich spraw piekarniczych. A więc kolejno dłuższe referaty wygłosili: p. J. Zerkowski — o stanie piekarnictwa spółdzielczego w Polsce, prof. Polit, Warsz. p. Iwanowski — o zdobyciach naukowych w sztuce pieczenia chleba, dyrektor Stow. „Jedność” p. J. Bugajski — o organizacji produkcji w piekarniach zwykłych i mechanicznych oraz p. J. Doliński — o organizacji rachunkowości i kontroli w piekarniach.

Po scharakteryzowaniu stanowiska piekarnictwa spółdzielczego wobec projektu zakazu pracy nocnej w piekarniach odczytana została i uchwalona rezolucja, w której zjazd wypowiedział się za zniesieniem pracy nocnej z tem jednak zastrzeżeniem, że zakaz obejmować będzie również i piekarnie prywatne i że ściśle przez strażenie tegoż będzie przez władze dopilnowane.

W zakończeniu konferencji zjazdowej wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos liczni mówcy, poruszając różnego rodzaju kwestje, przyczem w odpowiedzi wyjaśnienia udzielał dyr. J. Bugajski.

Wieczorem uczestnicy zjazdu udali się do piekarni mechanicznej Stow. „Jedność”, gdzie odbyło się praktyczne demonstrowanie produkcji pieczywa wraz z odpowiednimi objaśnieniami.

— **Z teatru „Rozmaitości”.**
W poniedziałek o godz. 8-ej i pół wchodziła komedia w 3-ach aktach M. Bałuckiego: „Dom otwarty”.

We wtorek komedia: „Dom otwarty”.

— **Nocne dyżury aptek.**
W nocy z dnia 19 na 20 b. mies. dyżurują następujące apteki: p. Szostakiewicz — Nowy Rynek 6 oraz p. Wtosińskiego — ul. Kordeckiego 27.

Wypadek samochodowy

Auto Kasy Chorych z członkami zarządu wpało do rowu.

W ub. niedzielę o godz. 11 i pół rano samochód Kasy Chorych, którym jechali członkowie zarządu: pp. Paradowski, Lula i Stanios z uroczystości poświęcenia budynku Kasy Chorych w Konopiskach uległ niezczęśliwemu wypadkowi pod Sabiniem. Oto gdy nowozaangażowany szofer Chaladaj, chcąc wymyknąć cyklistę zanadto zбочzył, a następnie skręcał na środek szosy, tylna koła osunęły się i cały samochód wpał do rowu, gdzie wywrócił się do góry kołami.

Z wśród jadących cięższej pozostawiony został p. Paradowski, a lżejsze potłuczenia odnieśli pp. Lula i Stanios, którzy w chwilę później przybyli do Częstochowy na uroczystości poświęcenia nowego gmachu Kasy Chorych.
Samochód nie doznał poważniejszych uszkodzeń.

Z uroczystości poświęcenia nowego gmachu Pow. Kasy Chorych w Częstochowie.

Niezwykłą i doniosłego znaczenia uroczystości obchodzili w ub. niedzielę sfery robotnicze i przemysłowe — uroczystości poświęcenia nowego gmachu Powiatowej Kasy Chorych, zbudowanego olbrzymim nakładem staraj i kosztów przy ul. Mickiewicza.

Potężnych rozmiarów dwupiętrowy budynek, zajmujący powierzchnię 2068 metrów kwadratowych i urządzony wewnątrz według wszelkich wymagań nowoczesnej techniki, jest pierwszą w Polsce tego rodzaju budowlą, z tych przeto względów na uroczystości poświęcenia przybyli przedstawiciele Okręgowych Związków Kas chorych z Warszawy, Poznania, Krakowa i Lwowa, na czele z delegatem Ministerstwa Pracy dyr. Korskim i naczelnym lekarzem wojewódzkiego Urzędu Zdrowia d-r'em Ostromeckim. Z wśród miejscowego społeczeństwa udział w uroczystości wzięli: przedstawiciele władz państwowych i komunalnych z p. starostą Kühnem i prezydentem Jarmulowiczem na czele, Rada i zarząd Kasy Chorych in corpore, zaproszeni przedstawiciele związków i instytucji wreszcie liczne zastępy członków ubezpieczonych.

Ceremonii poświęcenia dokonał J. E. ks. Biskup dr. Teodor Kubina w asyście ks. prał. Wróblewskiego i ks. Szewczyka. Przy tej sposobności Jego Ekscelencja wygłosił piękną przemowę okolicznościową, nawiązując do uroczystości słowa Chrystusowe: „żal mi ludu” — żał mi ludu! — przyczem wyraził życzenie, iżby hasło to stało się imperatywem społecznym. Nie chwilek dla wzmocnienia produktu istniejącego, lecz produkcja winna być na usługach człowieka, a hasło Chrystusowe: „żal mi ludu” w imię którego to wielkie dzieło zbudowano, winno być gwiazdą przewodnią życia gospodarczego i wszelkiej produkcji. Na zakończenie Jego Ekscelencja złożył życzenia pomyślnego rozwoju instytucji.

Po akcie poświęcenia uroczystości zgał przewodniczący Rady P. K. Ch. pos. Kazimierzak, witaając w imieniu Rady przybyłych przedstawicieli władz i społeczeństwa, a następnie udzielił głosu prezesowi zarządu p. Wicherze, który w imieniu zarządu powitał przybyłych delegatów władz, Związków Okręgowych i społeczeństwa oraz wyraził podziękowanie J. E. ks. Biskupowi za udział w uroczystości.

W imieniu Komisji budowlanej przemawiał ławnik Dziuba, składając życzenia ubezpieczonym, aby w tym nowym gmachu czerpali siły do dalszej pracy.
Następnie przemawiali, składając życzenia pomyślnego rozwoju instytucji przedstawiciele Ministerstwa Pracy dyr. Korski, delegat Województwa dr. Ostromecki, z ramienia Ogólnokrajowego Związku Kas Chorych dyr. Osjowski, przedstawiciel Okręgowego Związku Kas Chorych w Krakowie dr. Kunicki, a wreszcie pos. Kazimierzak, zabierając głos ponownie, zaznaczył, że od 1 grudnia w nowym gmachu znajdą się już wszystkie urządzenia ambu-

latoryjne. Zamykając zaś obrady pos. Kazimierzak złożył podziękowanie zebranym przedstawicielom społeczeństwa za udział w uroczystości i wznosił okrzyk na cześć Polski ludowej.

Z nowego gmachu Kasy Chorych zebrani na uroczystości przedstawiciele władz i społeczeństwa udali się następnie do sali „Warty” gdzie Rada i Zarząd z dyr. Miłkowskim podejmowali uczestników uroczystości obiadem.

Podczas przyjęcia pierwszy toast wznosił prezes Wichera w ręce przedstawicieli Ministerstwa Pracy dyr. Korskiego, następnie dyr. Miłkowski wznosił toast na cześć J. E. ks. Biskupa Kubiny, który wygłosił z tego powodu piękne przemówienie o Polsce społecznej z Częstochową, jako ośrodkiem ducha społecznego.

Członek zarządu p. Stiller podniósł zasługi dyr. Miłkowskiego, położone przy budowie gmachu, wnosząc na jego cześć toast, który przyjęto powszechnym aplauzem.

W dalszym ciągu przemawiali: dyr. Klemensiewicz z Krakowa, dyr. Rutkowski z Poznania i inni.

Nowy gmach Kasy Chorych w Częstochowie wybudowała firma inż. Turzańskiego z Katowic, wykonawcą planów i kierownikiem budowy zaś był inż. Strokołowski. Koszta budowy gmachu obliczone na 2 miliony złotych, przyczem do chwili obecnej wydatkowano już 1,700,000 zł.

Gmach obejmuje front długości 80 mtr. w 2 piętrach z suterynami i 2 boczne skrzydła długości 40 mtr. Sale i korytarze wewnątrz urządzone nader schludnie i higienicznie. Korytarze na wysokość 2 mtr. wykładane majoliką lub białymi kafelkami czeskim.

Parter przeznaczony jest na gabinety lekarskie chorób wewnętrznych, chirurgicznych i ginekologicznych. W jednym ze skrzydeł zaś znajduje się apteka, w drugim gabinety chorób dziecięcych.

Pierwsze piętro zajmują — biura administracji i gabinet dyrektora, a w zachodniej części gabinety dentystryczne i leczenia fizykalnego z gabinetem rentgenologicznym, zaopatrzone w najnowsze aparaty i urządzenia.

Na drugim piętrze znajduje się sala posiedzeń, referat gospodarczy i archiwum, a w zachodniej części gmachu gabinet naczelnego lekarza i wydawanie kart chorobowych.

W suterynach mieścić się będą składy licytacyjne i magazyny, oraz kąpiele i wanny.

Całość wewnętrznych urządzeń zarówno jak i zewnętrzna okazałość gmachu sprawiają wprost imponujące wrażenie. To też Radzie i zarządowi Kasy Chorych z dyr. Miłkowskim na czele należało się wyrazić szczerze uznania za dokonanie tak pożytecznego dzieła, które daje chlubne świadectwo o celowości zaciągów i wysiłków położonych dla dobra i na pożytek jak najszerszych warstw pracującej ludności m. Częstochowy i naszego powiatu.

Smierć pod autem

poniósł 16-letni zych wiejski.

W ub. niedzielę o godz. 2-jej m. 10 po poł. na ulicy Warszawskiej obok domu nr. 17 przejechały został autobusem Szlama Grauman, lat 16, zam. w Kamyku, w chwili gdy usiłował przejść za drugą stronę ulicy. Wymieniony został uderzony przodem autobusu w głowę i poniósł śmierć na miejscu.

Kierujący autem szofer Jan Merda, lat 23, zam. przy ul. Koszarowej nr. 23, po wypadku zbiegł. — Dochodzenie prowadzi policja.

— **Zamach samobójczy z nędzy.**
W ub. niedzielę o godz. 9-jej m. 45 wiecz. w mieszkaniu własnym nr. 45 ul. Przemysłowej nr. 7 usiłował po bawić się życia przez wypicie pe-

wnej dozy sublimatu Jastrzębski Henryk, lat 21. Przyczyna — brak środków dń życia. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej dępera rata pozostawiono na kuracji w domu.

BURZA...

— **Pożar na wsł.**
W ub. niedzielę o godz. 3-jej po poł. we wsi Łaziec, gm. Rększowice, w posesji należącej do gospodarza Ludwika Kuśmierskiego, wybuchł pożar, przyczem spaliła się stodoła i obora. Straty wynoszą około 1000 zł.

— **Policjant ugasił ogień w warsztacie stolarskim.**
W ub. niedzielę w warsztacie stolarskim przy ul. Warszawskiej 8 należącym do Lejbusia Goldberga, w czasie nieobecności właściciela wyliczył ogień z pieca, wskutek czego zapaliły się leżące w pobliżu wiory. Przechodzący funkcjonariusz policji, zauważywszy wydobywający się dym oknamy sukierki, ugasił ogień przy pomocy Goldberga.

O statnie wiadomości. REZOLUCJA MONARCHYSTÓW.
Poznań, 19.11. — Na odbywającym się tu zjeździe M. O. W. po referacie d-ra Cwiakowskiego przyjęto rezolucję, domagającą się rewizji Konstytucji i wzmocnienia władzy prezydenta.

UROCZYSTOŚĆ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ.
Kraków, 19.11. — Wczoraj katolicka młodzież akademicka obchodziła uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę własnego domu na placu Jabłonowskich. Ceremonii poświęcenia dokonał ks. Metropolita Sapieha.

UCIECZKA 17 WIEŻNIÓW.
Grudziądz, 19.11. — Z tujejszego domu karnego zbiegło 17 wieźniów, skazanych na długoletnie więzienie. Ucieczki dokonano przez podkop długości 12 metrów. Policja i żandarmerja zarządziły pościg. Dotychczas ujęto 3 zbiegów.

„STENOGRAF POLSKI” miesięcznik Instytutu, organ Instytutu Stenograficznego — Warszawa, Kruca 26, wyręczająco również listownie stenografii najdoskonaliej wychodzi, półrocznie dwa złote. Prospekt bezpłatnie. 0309

GLUCHOTA ULECZALNA! Fawosolany wywalcz. Esenolony, zadawkowany specjalistom. — Sami się w domu leczycie z przyptonego srebna, szumi i kłuciecia z usów. — Liczne podziękowania. Poczajając broszurę wysłać bezpłatnie na żądanie — „Eufonia”, Lisicki koło Krakowa. 1914

MEBLE nowe i używane wszelkiego rodzaju: kredensy, stoły, krzesła, szafy, bielizniarki, tremas, otomany, kozetki, łóżka, materace. Okazyjne garnitury: stylowy. 249-10

ZGUBIONO książkę wojskową wydawaną przez P. K. U. Rzeszów na imię Zdzisław Icha. 2622-3

RYMARZA na sprzęt przyjęte. Zgłaszac się Zaczęca Kwiatemstrz 114 p. a. c. SPRZĘDAM lenio narzędzia kowalckie. Barbary 8 — 2ak. 2630-1

POŻUKUJE pokoju ładnie udekorowanego z niekrepującym wejściem dla 2 osób. Główny w sklepie „Gośca” pod „Mieszkaniami”. 4531-1

ZGUBIONO paszport i książkę Kasy Chorych wyd. na imię Katarzyny Sobczyk. 2645-1

ZGUBIONO papiery wojskowe wydane przez Dowództwo 7 p. artylerji na imię Antoni Brzeziński. 4532-3

POTRZEBNA rólina panna do biuła, Restauracja „Cafe - Express”, Kościelna 18. 4529-1

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Mikołaja Pudyba. 4532

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Agata Karkowska. 4530

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Antoniego Kofmana nr. 67300. 4503-1

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Jana Gryzba nr. 67707. 4497

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Julji Zmurek nr. 48712. 4496

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stanisława Nowaka. 2649

DO SPRZEDANIA 700 szt. dachówek trobionych i 35 szt. gajlorów z fabr. „Pustelnik”. Cena: fabryczna. Wiad. ul. Zielona nr. 31 w Prusku. 4534-1

ZGUBIONO książkę K. Chorych wyd. na imię P. K. 2643

Kino-Teatr „NOWY”
Od wtorku 20 listopada i dni następ. bez przerw. Poczatek prz. 8-30. 4-5 w słońcu, 8-9 w dnie. Przew. 0-5 p.p.

II Wielki Film „SASCHA”
1928 roku!!!
W rolach głównych: Ulubieniec publiczności Igo val Julian Sym oraz uroczą gwiazdą kinematograficzna Mary Kid-
UWAGA! Już wkrótce... Dwa słowa BURZA — BARRYMORE

Ulica Wspomnień
Pikantny dramata sensacyjnej kroniki życiowej.

W rolach głównych: Ulubieniec publiczności Igo val Julian Sym oraz uroczą gwiazdą kinematograficzna Mary Kid-
UWAGA! Już wkrótce... Dwa słowa BURZA — BARRYMORE

Uroczyste posiedzenie Tow. Lekarskiego i Związku lekarzy.

W dniu 12 b. m. dla uczczenia 10-letniej rocznicy niepodległości Polski odbyło się uroczyste posiedzenie Częstochowskiego Tow. Lekarskiego i Okręgowego Związku Lekarzy.

Wynikiem pracy naukowej lekarzy polskich w okresie niewoli było, iż gdy powołano kolejno do życia 3 wyższe uczelnie lekarskie — w Warszawie, Wilnie, Poznaniu — nie brakło nam sił naukowych dla objęcia katedr uniwersyteckich.

Poczucie obowiązku społecznego i ruchliwość umysłowa stanu lekarskiego znajdują wyraz w wysoko rozwiniętym piśmiennictwie zawodowym.

W zakończeniu dr. Rożkowski zaznacza odmienny charakter medycyny obecnej — dążenie do zapobiegania chorobom, rozszerzenie pracy lekarskiej z gabinetów i pracowni prywatnych na szerokie terytory pracy społecznej.

Prelegent prof. Sikorski zaznaczył wstępnie wyjątkowo ciężkie i prawie bezprzykładne w historii położenia Polski powstające do bytu samodzielnego z 3 zaborów i nie mającej w żadnym ognisku państwowości. Wykrwawiona 3 armijami Polska, nie mająca w pierwszych latach obrotów gnic, musiała daleko krwawić w ciągu 2 lat, zastanawiając sobą Europę od najdalsze do Wschodu.

Prelegent prof. Sikorski zaznaczył wstępnie wyjątkowo ciężkie i prawie bezprzykładne w historii położenia Polski powstające do bytu samodzielnego z 3 zaborów i nie mającej w żadnym ognisku państwowości. Wykrwawiona 3 armijami Polska, nie mająca w pierwszych latach obrotów gnic, musiała daleko krwawić w ciągu 2 lat, zastanawiając sobą Europę od najdalsze do Wschodu.

Prelegent prof. Sikorski zaznaczył wstępnie wyjątkowo ciężkie i prawie bezprzykładne w historii położenia Polski powstające do bytu samodzielnego z 3 zaborów i nie mającej w żadnym ognisku państwowości. Wykrwawiona 3 armijami Polska, nie mająca w pierwszych latach obrotów gnic, musiała daleko krwawić w ciągu 2 lat, zastanawiając sobą Europę od najdalsze do Wschodu.

Prelegent prof. Sikorski zaznaczył wstępnie wyjątkowo ciężkie i prawie bezprzykładne w historii położenia Polski powstające do bytu samodzielnego z 3 zaborów i nie mającej w żadnym ognisku państwowości. Wykrwawiona 3 armijami Polska, nie mająca w pierwszych latach obrotów gnic, musiała daleko krwawić w ciągu 2 lat, zastanawiając sobą Europę od najdalsze do Wschodu.

Prelegent prof. Sikorski zaznaczył wstępnie wyjątkowo ciężkie i prawie bezprzykładne w historii położenia Polski powstające do bytu samodzielnego z 3 zaborów i nie mającej w żadnym ognisku państwowości. Wykrwawiona 3 armijami Polska, nie mająca w pierwszych latach obrotów gnic, musiała daleko krwawić w ciągu 2 lat, zastanawiając sobą Europę od najdalsze do Wschodu.

Prelegent prof. Sikorski zaznaczył wstępnie wyjątkowo ciężkie i prawie bezprzykładne w historii położenia Polski powstające do bytu samodzielnego z 3 zaborów i nie mającej w żadnym ognisku państwowości. Wykrwawiona 3 armijami Polska, nie mająca w pierwszych latach obrotów gnic, musiała daleko krwawić w ciągu 2 lat, zastanawiając sobą Europę od najdalsze do Wschodu.

Prelegent prof. Sikorski zaznaczył wstępnie wyjątkowo ciężkie i prawie bezprzykładne w historii położenia Polski powstające do bytu samodzielnego z 3 zaborów i nie mającej w żadnym ognisku państwowości. Wykrwawiona 3 armijami Polska, nie mająca w pierwszych latach obrotów gnic, musiała daleko krwawić w ciągu 2 lat, zastanawiając sobą Europę od najdalsze do Wschodu.

Prelegent prof. Sikorski zaznaczył wstępnie wyjątkowo ciężkie i prawie bezprzykładne w historii położenia Polski powstające do bytu samodzielnego z 3 zaborów i nie mającej w żadnym ognisku państwowości. Wykrwawiona 3 armijami Polska, nie mająca w pierwszych latach obrotów gnic, musiała daleko krwawić w ciągu 2 lat, zastanawiając sobą Europę od najdalsze do Wschodu.

Teatr „Odeon” Od czwartku 15 listopada i dni następujących!!! Dziś wielki „Przebojowy” film sezonu!!!

BŁĘKITNE NOCE Potężny dramat o kusieli i jej ofiarach. Wzruszająca opowieść miłosa o poświęceniu się mężczyzny dla ukochanej kobiety.

W rolach głównych: IMOGENA ROBERTSON, porywająca NORMAN KERRY i wytworny LEWIS STONE. Rzecz dzieje się wśród brzoźnych piaszków Sahary w tak zwanej Legii Cudzoziemskiej.

NAD PROGRAM: Sensacja! Ostatnie aktywności! 1) Częstochowa w Hołdzie poległym Obrócóm Ojczyzny Pochód 1 listopada 1928 r. 2) Obchód 10-cio lecia Niepodległości Polski 11 listopada 1928 roku w WARSZAWIE I CZĘSTOCHWIE. Jedyne całkowite zdjęcia z natury.

Ponimo kolosalnie wysokiej dzierżawy obrazów na pierwszy seans ceny krzesel parterowych zwykłe, a na następnym seansie ceny miejsc nieco podwyższone.

Początek seansów: w niedzielę i święta o g. 3-uj, w soboty o g. 4-uj, a w pozostałe dni o g. 5-uj po poł. Ostatni seans o g. 9 m. 15. wiecz.

braki naszego szkolnictwa, pochodzące w pierwszej linii z ubóstwa szerokiego mas a stad z tych warunków domowych uczeni; zachęcający lekarzy, jako klasy inteligentów wylądowali, aby popierali inicjatywę za kładania burs dla ubogiej młodzieży szkolnej.

Odczytu dyr. Sidora wysłuchano z najeżoną uwagą i nagrodzono prelegenta oklaskami.

Prezes Tow. Lek. dr. Rożkowski, dziękując prelegentowi, zamknął posiedzenie orzeknięciem: Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita, niech żyją Prezydent Mościński i Marszałek Piłsudski!

ZE SWIATA (X) Wolność pocałunków w Meksyku

Jak donoszą z Mexico-City, tam tejszy prezydent policji gen. Antonio Rios Zertuche, wydał nowe rozporządzenie, przywracające wolność całowania się w miejscach publicznych.

Ten liberalny prezydent policji studował przez dłuższy czas obyczaje mieszkańców swego miasta i przyszedł do przekonania, że do tychczas obowiązujące przepisy moralności były zbyt surowe. Wydał więc nowe rozporządzenie, generalną Rios Zertuche wyraził nadzieję, że mieszkańcy nie będą korzystać z jego łagodności w sposób nadmierny i nieprzychylny.

Dotychczasowe przepisy zabraniały nietykło całowania się w miejscach publicznych, ale nawet trzymania się za ręce. Pary, które schwytano na tak gorącym uczynku, bądź na ławce parkowej, bądź też w samochodzie, odprowadzono beztrosko na policję i karano grzywną lub aresztem.

Przekupstwo znalazło i tutaj pole do działania, gdyż niejedyn policjant zgadzał się za niewielką łapówkę puścić wolno przyłapaną parę.

Również i szoferzy taksówek żądali od swoich niefortunnych pasażerów więcej zapłaty, grożąc denuncjacją.

Obecna „ziłota wolność”, wolność pocałunków położyła kres tym wszystkim nadużyciom.

(X) Urzędnik morduje dyrektora fabryki. Z Berna donoszą: W biurze fabryki sukna Hechta onegdaj wieczorem b. urzędnik fabryki Alfred Lederer, pozostający od dłuższego czasu bez zajęcia dokonał samobójstwa.

W zakończeniu prelegent zaznaczył

chu rewolwerowego na dyrektora technicznego fabryki Wolinera, strzelając do niego dwukrotnie. — Jedną z kul trafiła Wolinera w jedną, drugą w tył głowy. Ranny śmiertelnie dyrektor Woliner zmarł w drodze do szpitala. Sprawca zamachu został aresztowany.

Gzawił się on w fabryce tuż przed godziną piątą i prosił o rozmowę z właścicielem fabryki Hechtem. Gdy ten nie chciał przyjąć Lederera, wysłał do przedpokoju dyrektora Wolinera, aby załatwił patent, który wedle wszelkiego prawdo podobieństwa przybył z próbą o posadę. W czasie przesłuchania Lederer zeznał, że do morderczego czynu popchnęło go szorstkie obchodzenie się z nim dyrektora.

(X) Morderstwo z powodu zakładu o wybór prezidenta. Donoszą z Chicago: Znany milioner amerykański i gracz hazardowy Arnold Rothstein, zafascynowany przeciwnym 500 milionem, że Herbert Hoover zostanie wybrany prezydentem Stanów Zjednoczonych. — Gdy okazało się, że Rothstein zakłada wygrał, przeciwnik jego Jack Smith, zastrzelił go, nie mogąc wypłacić przegranej sumy. Za mordercę rozpisano listy gończe.

Komunikat oficjalny Nr. 27 Kierownictwa Częstochowskiego Podokręgu Kiel. ZOPN.

1. Podaje się do wiadomości tabelę zweryfikowanych zawodów o mistrzostwo Kl. „B”.

Table with columns: NAZWA KLUBU, Victoria, Skra, Turyci, Warta (C), Jordania, C. K. S., Warta (Z), Sparta, Grano, Wykano, Przegano, Remis, Dia, Przeciwy, Punkty.

Ze sportu

KOMUNIKAT OFICJALNY Nr. 26 1) Wzwas się CKS. Burza do uregulowania TOS. Światowit w Myszkowie sumy zł. 52,08.

2) Wzwas się CKS. Jordania do wpłacenia KOS. Victoria sumy zł. 18,50 z powodu nieprzybycia drużyny na zawody w dniu 29 czerwca r. b. — do dnia 15 grudnia r. b. pod groźbą automatycznej suspenzji.

4) Ukaran RKS. Skra grzywną zł. 5, za niewyfykowanie boiska w dniu 4 listopada r. b.

5) Uzasadnienia walkowerów zweryfikowanych zawodów Kl. „B” ukaza się w następujących komunikatach.

Przewodniczący: (—) Borucki Władysław. Sekretarz: (—) Szmerdt Bolesław.

Potętny wstrząsający dramat osnuty na tle głośnej powieści pod tyt. „KOCIA SCIEZKA”

14-cie wielkich aktów masowego mordu. potężny dramat miłości-cziwołka wargardzone przez ludzi i prawu, a kochanego namiętnie przez wyśniętą kobietę.

W rolach głównych: CLIVE BROOK i GEORGE SANROFT. Wyszukane balety cyo się nie zachwajają sięgnąć po cudze mienie i życie.

Teatr „NOWOŚCI” Od niedzieli 18 listopada i dni następn

Kino „UCIECHA” Dziś w poniedziałek, po raz ostatni!

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, Kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim”

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSEWSKI.

Zjazd Restauratorów w środę, dn. 21 listopada r. b. odbędzie się Walny Zjazd Restauratorów pow. Częstoch. i Zawierciańskiego.

PROSZEK KOGUTEK DLA PRACOWNIOW... BÓL GŁOWY

OSTRZEŻENIE! Cenne nasy... nie kupie akcentować i wypraszać oryginalnych proszków „Kogutek” Gąseckiego.

Co usłyszymy dziś przez radio? WTOREK, 20 LISTOPADA. Warszawa — fala 1111 m. moc 10 kw.

Katowice — fala 422 m. moc 12 kw. 1545—1600 Kom. Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Woj. Śl. 1600—1655 Muzyka z płyt gramof.

CHOROBY REUMATYCZNE

OSŁABIENIE BLEDNICE LECZY HEMOGEN oryginalny tylko z firma KLAWE

HEMOROJY

Zaplanujmy się na członków Komitetu Floty Narodowej!

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSEWSKI.